Rok VII. Nr. 345. Sosnowiec, sobota 17 grudnia 1932 roku. …umeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WIKTOR MONSIORSKI.

…wy… Adr… Teatralna … lefon 4.97, … dakcji 6-92, te… dakcji nocnej … karni 4-94.
Konto czekowe PKO Warszawa 65.070.
Wiktor Monsiorski.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, te. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel.42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Przygotowania do sądu doraźnego

nad bojówką hajdamacką we Lwowie.

LWÓW, 16. 12. Prace przygotowawcze do sądu doraźnego nad czterema sprawcami zbrojnego napadu na pocztę w Gródku Jagiellońskim są w pełnym toku. Przewodniczący trybunału radca Jagodziński studjuje akta sprawy. W kancelarji sądowej obrońcy zaznajamiają się z przebiegiem wypadków oraz sensacyjnemi wynikami śledztwa.

Wiceprokurator dr. Mostowski w dalszym ciągu czuwa nad dochodzeniem, prowadzonem przez policję. Istnieje nawet, według pogłosek możliwość, ż prokurator w toku rozprawy rozszerzy akt oskarżenia.

Dziś gmach sądu okręgowego przy ul. Batorego przepełniony był publicznością, która czyni wszelkie starania by uzyskać karty wstępu na salę rozpraw. Bilety wydaje naczelnik kancelarji sądowej i to tylko w szczupłej ilości. Trybunał zgodził się na wydanie jedynie 150 biletów dla dziennikarzy, prokuratury, palestry i publiczności.

Zainteresowanie procesem wzmogło się dziś bardzo znacznie ze względu na zapowiedziane rewelacje, jakie wyjdą na jaw podczas przewodu sądowego.

Według krążących wersyj omawiana będzie na rozprawie sprawa zamordowania śp. Tadeusza Hołówki i odsłonięta będzie zapewne tajemnicza postać byłego komendanta UON. Hnatyka, który dał rozkaz zamordowania Hołówki. Według tych samych pogłosek bezpośrednimi mordercami śp. Hołówki byli Wasyl Biłas i Piotr Danyłyszyn, podczas gdy ich towarzysze stali na czatach.

Hnatyk, jak wiadomo, w chwili, gdy policja wpadła na jego trop, zbiegł do Berlina, gdzie znajduje się obecnie w otoczeniu Konowalca.

Nie jest także wykluczone, że w procesie wyjaśniana będzie sprawa napadu rabunkowego na pocztę w Truskawcu oraz zamordowanie komisarza Czechowskiego, kierownika brygady policyjnej we Lwowie, a także wywiadowcy policyjnego Buksy z Drohobycza, który także zajmował się sprawami policyjnemi.

Rozprawa rozpocznie się jutro o godz. 9-ej i potrwa do godz. 2-ej popołudniu, poczem ma nastąpić przerwa do poniedziałku rano.

Kto wygrał na loterji?

Główne wygrane dzisiejszej loterji.

Zł. 10.000 zł. na n-ry: 28555 53806.

Zł. 5.000 na n-r: 13777.

Zł. 2.000 na n-r: 74873.

Zł. 1.000 na n-ry: 892 29577 145346 146522.

Zł. 500 na n-ry: 6650 8868 14323 32599 53925 58647 64089 107660 115239 125481.

Zł. 400 na n-ry: 7555 12020 23483 57075 68505 70153 75207 88617 103763 116433 125139 126469 135551 139998 142430.

Zł. 250 na n-ry: 18243 31965 79763 96464 98751 116210 118372 124104 124582 129105 129480 140579 141523.

Zł. 200 na n-ry: 1568 4012 5110 6266 17708 18273 21892 [illegible] 25625 30847 37369 45813 54564 55015 58151 63089 64646 75828 83812 86822 99545 100070 103487 109310 110230 114165 123309 123313 126570 131373 136774.

Premjowane (50.000 zł. premji zostanie podzielone między ponownie wygrywające losy w zależności od ilości tychże. Wysokość premji poszczególnych zostanie ustalona po ciągnieniu II-ej klasy).

Nr. Nr.: 2150 3258 5377 5649 6642 7863 15134 17027 18675 20721 32599 34946 44645 53337 53806 58728 58810 60716 60776 62848 63874 66132 68795 71399 71502 73140 78294 87425 87494 88183 123049 124382 125139 128242 131399 135085 137003 144789 145320.

Chautemps usiłuje utworzyć

nowy rząd francuski.

PARYŻ, 16. 12. Po kategorycznej odmowie Herriota, podjął się misji utworzenia nowego rządu Chautemps.

Konferencja, która zgromadziła u Chautemps pewną liczbę wybitnych osobistości parlamentarnych, trwała do 2-ej w nocy. Po jej zakończeniu Chautemps oświadczył przedstawicielom prasy, iż przedewszystkiem chce pogodzić uchwały izby w sprawie długów z ewentualnemi decyzjami nowego rządu. Chautemps, który w tej kwestji pozostaje w pełnem porozumieniu z Herriotem, uważa, że dziś jeszcze będzie mógł udzielić definitywnej odpowiedzi prezydentowi republiki.

PARYŻ, 16. 12. Deputowany Chautemps zamierza stworzyć rząd oparty o tę samę większość, co rząd Herriota. Nie należy przewidywać, aby socjaliści weszli do nowego rządu, jako ministrowie. Frakcja socjalistyczna udzielić może poparcia przyszłemu rządowi Chautemps'a w każdym poszczególnym wypadku. Możliwe jest rozszerzenie większości nowego rządu na prawo, przez pozyskanie grupy Tardieu — Flandin.

Chautemps pragnie, aby Herriot wszedł do nowego rządu, jako minister spraw zagranicznych.

Jeżeli deputowany Chautemps nie zdoła utworzyć rządu, misja ta powierzona będzie prawdopodobnie ministrowi wojny Pawłowi Boncour.

KU CZCI ŚP. G. NARUTOWICZA

WARSZAWA, 16. 12. (wł.) W dniu dzisiejszym odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej, wmurowanej w t. zw. domku letnim w Łazienkach królewskich, w którym mieszkał przed wyborem na prezydenta śp. Gabryel Narutowicz. Odsłonięcia dokonał dr. Hełczyński, szef kancelarji cywilnej prezydenta Rzplitej.

—— oOo ——

POSIEDZENIE SEJMU I KOMISJI BUDŻETOWEJ.

WARSZAWA, 16. 12. (wł.) Dziś odbyło się ostatnie przed świętami posiedzenie sejmu, na którem przeprowadzono dyskusję nad zgłoszonemi ostatnio przez opozycję nagłemi wnioskami, a przedewszystkiem wnioskiem endecji, dotyczącym planu gospodarczego rządu.

Przemówienia wszystkich mówców utrzymane były w tonie spokojnym. Następnie odbyło się pierwsze odczytanie szeregu nowych ustaw.

* * *

WARSZAWA, 16. 12. (wł.) Dziś odbyło się posiedzenie komisji budżetowej sejmu, na którem dyskutowano nad budżetem prezydjum rady ministrów. Przemawiali posłowie Chrucki (klub ukraiński), Trąmpczyński, Kornecki (kl. nar.), krytykując rząd. Posłom opozycyjnym dał ostrą odprawę poseł Polakiewicz (BB.).

Ciunkiewiczowa skazana na 15 miesięcy więzienia

z zawieszeniem kary na lat 5.

KRAKÓW, 16. 12. (wł.) Dziś w ostatnim dniu sensacyjnego procesu przeciwko Ciunkiewiczowej oskarżonej o usiłowane oszustwo asekuracyjne na szkodę towarzystwa „Lloyd" po ośmiogodzinnej rozprawie sąd wydał wyrok, mocą którego Ciunkiewiczowa skazana została na 15 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego i na utratę praw obywatelskich na przeciąg lat pięciu. Kara została oskarżonej zawieszona warunkowo na lat 5. Poza tem oskarżona skazana została na poniesienie kosztów postępowania sądowego.

Jako okoliczność obciążającą sąd uznał rozmiary usiłowanego oszustwo, jako okoliczność łagodzącą dotychczasową niekaralność oskarżonej.

Wyrok zapadł o godz. 5 popoł. Oskarżona przyjęła go spokojnie.

Co do apelacji obrońca pozostawił sobie czas do namysłu.

Krwawy napad na listonosza.

BANDYTA PODERŻNĄŁ NOŻEM GARDŁO LISTONOSZOWI I USIŁOWAŁ ZRABOWAĆ TORBĘ Z 2 TYS. ZŁOTYCH.

CIESZYN, 16. 12. (PAT.) Dziś między godz. 11-tą a 12-tą dokonano napadu rabunkowego na listonosza urzędu pocztowego w Ustroniu Gustawa Małysza. Napad został dokonany w chwili kiedy Małysz przejeżdżał na rowerze koło lasu w Lipowcu.

Nieujęty do tej pory bandyta napadł na Małysza, uderzając go kawałkiem cepa w głowę, a gdy ten padł na ziemię nieprzytomny, poderżnął mu gardło nożem, poczem zrabował mu torbę, w której znajdowało się przeszło 2 tys. zł.

Za uciekającym z łupem bandytą rzucił się w pogoń przechodzący w pobliżu lasem jakiś osobnik. Bandyta widząc, że jest ścigany, porzucił torbę z pieniędzmi i zbiegł. Torba z pieniędzmi została wrócona urzędowi pocztowemu w Ustroniu, Małysza zaś w stanie groźnym przewieziono do szpitala w Cieszynie, gdzie mimo pomocy lekarskiej wkrótce zmarł.

Aresztowanie komunisty z Zagłębia w Warszawie.

WARSZAWA, 16. 12. W związku z akcją wywrotową na terenie Zagłębia, wielu wybitnych działaczy komunistycznych zbiegło z Sosnowca do Warszawy. Na zasadzie otrzymanego rysopisu dzisiaj rano w jednej z kawiarenek na ul. Wolskiej funkcjonarjusze służby śledczej zatrzymali Kopela Kleimana, niebezpiecznego agitatora komunistycznego.

Kleiman po przesłuchaniu w urzędzie śledczym, zostanie przesłany pod silną eskortą do Sosnowca.

ZAWZIĘCI LITWINI.

WARSZAWA, 16. 12. Polski czerwony krzyż otrzymał od międzynarodowego komitetu czerwonego krzyża w Genewie pismo zawiadamiające, że narazie niema wcale widoków pomyślnego załatwienia wymiany więźniów politycznych między Polską, a Litwą.

Rząd litewski jest przeciwny, wymianie więźniów z niewiadomych względów.

Z pism i depesz.

PORCJE CHLEBA NA UKRAINIE SOWIECKIEJ.

Pomimo ostrych represyj dostawy zbożowe na Ukranie ustały prawie całkowicie. Charakterystycznym objawem sytuacji aprowizacyjnej jest dalsze zmniejszenie racyj chlebowych wszystkim kategorjom pracowników o 100 gr. dziennie. Jest to powtórne już zmniejszenie racyj chleba po realizacji zbiorów. W ten sposób najbardziej uprzywilejowana dotychczas kategorja robotników ciężkiego przemysłu otrzymuje 600 gr. chleba dziennie, zamiast 800 gramów. Najniższa kategorja pracowników otrzymuje obecnie 200 gramów dziennie zamiast 400 gramów. W razie dalszego niepowodzenia dostaw zbożowych władze sowieckie zamierzają zmniejszyć normy chleba o dalsze 100 gramów dziennie.

CHÓR PRAWOSŁAWNY OTRZYMA ZALEGŁE PENSJE.

W sądzie pracy w Warszawie rozważano oryginalną sprawę cerkiewnego chóru prawosławnego, którego członkowie domagają się od metropolity Dyonizego zaległych pensyj.

Ciekawe, że dyrektor kancelarji metropolitarnej stwierdził, iż metropolita Dyonizy zużywa na inne cele fundusze otrzymywane z ministerjum, zalegając chórzystom z wypłatą pensyj.

Gdy występowali z żądaniem zapłaty, usunięto ich z pracy. Mieli mizerne pensje, po 80 zł. miesięcznie, które obniżano jeszcze potrąceniami za spóźnienia na próby.

Sąd pracy zasądził całkowicie pretensje pokrzywdzonych.

PSY ROZSZARPAŁY CZŁOWIEKA.

Z Raciąża (powiat sierpecki) donoszą, że w nocy z 14 na 15 grudnia 6 psów wilków z majątku Sierakowo zagryzło na śmierć Mieczysława Dworakowskiego, 27-letniego mieszkańca Raciąża. Zwłoki Dworakowskiego poszarpane zostały do niepoznania. Ubranie było poszarpane na strzępy. Władze prowadzą dochodzenie.

SZAJKA ZWIERZĄT.

W Radomsku wielkie poruszenie wywołała wiadomość o wykryciu szajki, złożonej z czterech mężczyzn, która zwabiała powracające ze szkół dziewczęta i dopuszczała się na nich czynów występnych.

Ofiarami zwyrodnialców były dziewczynki w wieku od 7 do 10 lat.

Na ciele dzieci widoczne były ślady zadrapań, okaleczeń i sińce świadczące o walkach, jakie staczały broniąc się przed napastnikami. Wszyscy czterej zwyrodnialcy zostali aresztowani.

SKAZANIE DWU KSIĘŻY ZA POBICIE „STRZELCA"

W Adamowie, powiatu łukowskiego odbyła się rozprawa sądowa przeciw księżom Bronisławowi Pasterskiemu z Samogoszczy i Konstantemu Sikorze z Radzynia o pobicie i znieważenie na zabawie młodzieży we wsi Tałczyn członka oddziału związku strzeleckiego w Kocku, Józefa Barańskiego.

Sąd skazał księdza Bronisława Pasterskiego na 2 tygodnie aresztu lub na sto złotych grzywny, a księdza Konstantego Sikorę na tydzień aresztu lub pięćdziesiąt złotych grzywny.

GWAŁT NA SZTUCZNYM TORZE ŁYŻWIARSKIM.

W Katowicach jeden z robotników sztucznego toru łyżwiarskiego, Antoni Junga, wciągnął przemocą do pewnej ubikacji 14-letnią Hildegardę G. z Katowic i dopuścił się na niej gwałtu.

Dziewczynka, przerażona brutalnością zwyrodnialca nie śmiała stawiać oporu, bo jej Junga zagroził pobiciem. Po tym ohydnym fakcie udała się ona do domu, a nazajutrz zwierzyła się z tego, co ją spotkało swej koleżance. Ta opowiedziała wszystko rodzicom, którzy nie omieszkali zawiadomić o wypadku policji. Przeprowadzono śledztwo i Junga zaaresztowano. Okazało się, iż zwyrodnialec nie tylko, że zgwałcił dziewczynkę, ale i zaraził.

PACHNĄCE PRZESYŁKI POCZTOWE.

700 tysięcy bukietów z południa.

Na Riwierze francuskiej zaczął się właśnie sezon wysyłki kwiatów. W długich łubianych pudełkach wysyłają w świat goździki, mimozę, róże i fiołki.

Kwiaty, zerwane rankiem, są tegoż dnia w Paryżu, nazajutrz rano, w Brukseli, Londynie, Hadze, Kolonji, w kilka godzin później w Berlinie, a po dwu dniach w Warszawie.

Obliczono, że rocznie wysyłają z samej tylko Nicei i jej okolic 700 tysięcy takich pachnących przesyłek.

O przysposobieniu rolniczem

50.000 młodzieży wiejskiej doskonali się zawodowo i społecznie

Zaledwie sześć lat temu zorganizowano przysposobienie rolnicze, mające na celu dokształcanie zawodowo - kulturalne młodzieży wiejskiej, a dziś już praca na tem polu wykazała duże i dodatnie rezultaty, jednocząc przeszło 50.000 członków, obojga płci, w wieku od 16 do 25 lat.

Młodzież korzystająca z pomocy przysposobienia rolniczego należy przeważnie do szeregu kół i oddziałów stowarzyszeń, jak strzelec, związek młodzieży wiejskiej, związek młodzieży ludowej, stronnictwo młodzieży polskiej itd. Na terenie pracy kulturalno-zawodowej przysposobienia rolniczego, mimo różnic organizacyjnych, znajdują te stowarzyszenia wspólną platformę, która młodzież łączy, wskazując na wspólne cele oraz wyrabiając w niej jedność i solidarność zowodową, której dotychczas brak w społeczeństwie starszem.

Aby zobrazować całokształt prac przysposobienia rolniczego, należy choć pobieżnie zapoznać się ze strukturą organizacji pracy, która w dużej mierze jest autonomiczna, dając szerokie pole do wybicia się pojedyńczym jednostkom.

Najmniejszą „komórką" tej potężnej dziś instytucji są oddziały wiejskie przysposobienia rolniczego, obejmujące jedną gminę wiejską. Liczne te kółka podlegają kontroli powiatowych komitetów przysposobienia rolniczego. Te zaś łączą się kolejno w wojewódzkie komitety i wreszcie jednoczą się w centralnym komitecie do spraw młodzieży wiejskiej, znajdującym się w Warszawie. Stroną finansową przysposobienia rolniczego zajmują się samorządy z pewną pomocą ministerjum rolnictwa i reform rolnych, kierownictwo zaś pracy zawodowo-oświatowej mają powierzone miejscowe szkoły i organizacje rolnicze. Sprawy organizacyjne prowadzi centralny komitet do spraw młodzieży wiejskiej.

Zadaniem przysposobienia rolniczego jest:

1) pod względem fachowym, nauczyć racjonalnej umiejętności pracy rolniczej, kalkulacji i organizacji pracy;

2) pod względem oświatowym, dać możność celowego samokształcenia się i umiejętnego stosowania w praktyce nabytej wiedzy za pośrednictwem dostarczanych książek, pism, broszur, wygłaszanych odczytów, pogadanek, organizowanych wycieczek itd.

3) pod względem wychowawczym, pobudzić i umocnić wiarę w wartość i twórczość własnej pracy.

Naczelnym celem przysposobienia rolniczego jest wychowanie młodego pokolenia wiejskiego na ludzi samodzielnych, którzy, objąwszy w przyszłości własne placówki, potrafią z całą świadomością pracować zawodowo.

Prace przysposobienia rolniczego opierają się głównie na konkursach. Konkursy te dotyczą dziedzin zawodowych (np. wychowu prosiąt, założenia pólka doświadczalnego itp.), przez co kształcą młodzież wiejską praktycznie, ucząc na przykładach tego, czego dowiedziała się ona z książek, bądź wygłoszonych odczytów. System konkursowy, zaczerpnięty z Ameryki, ma tę wielką zaletę, że pobudza młodzież do samodzielnego myślenia i pracy, oraz wywołuje w niej ambicję pracy przez rywalizację. Poszczególne sekcje przechodzą trzyletnie okresy konkursowe. Do następnego stopnia sprawności rolniczej można przejść dopiero po przepracowaniu poprzedniego tematu konkursowego. Przy trzecim stopniu obowiązuje znajomość całości własnego gospodarstwa oraz organizacji rolniczej i spółdzielczości, samorządu i szczegółowy egzamin przed powiatowym komitetem przysposobienia rolniczego, przy udziale delegata wojewódzkiego komitetu.

Jak widać z powyższego, przysposobienie rolnicze da zespolonej młodzieży nietylko wiadomości czysto zawodowe, lecz także zaznajomi ją z ogólnemi zagadnieniami życia gospodarczego. Szczególnie ważnem jest zaznajomienie licznych rzesz młodzieży wiejskiej z pracami organizacyj rolniczych i spółdzielczości, gdyż w życiu praktycznem te właśnie dziedziny życia wsi szczególnie szwankują.

Inż. Stefan Glinka.

Głosy prasy amerykańskiej

w kwestji długów wojennych.

W sprawie uregulowania grudniowej raty długów wojennych, przypadającej Stanom Zjednoczonym, podzieliła się Europa na dwa obozy: po jednej stronie Anglja i Włochy, które postanowiły płacić, po drugiej — Francja, Belgja i szereg innych państw, które zadecydowały nie płacić.

Kwestja spłacenia raty grudniowej stała się przyczyną obalenia rządu Herriota, a decyzja parlamentu francuskiego zachęciła inne kraje, jak Belgję, Estonję do pójścia w ślady Francji. Nieustępliwość kongresu amerykańskiego, główna przyczyna stanowiska zajętego przez Herriota, oceniana jest rozmaicie przez prasę amerykańską, zależnie od stanowiska i zabarwienia danego organu. Przytaczamy poniżej szereg cytat z najpoważniejszych dzienników, wychodzących w Stanach Zjednoczonych.

„Sun" (Baltimore) w artykule pod tytułem „10 lat idjotyzmów" pisze: „Bezustanne spory i narzekania, oto rezultat rozmów w sprawie długów wojennych. Partja demokratyczna nie ruszy nawet palcem, aby coś zrobić w tym kierunku, republikanie zaś z Hooverem na czele umywają ręce. 10 lat idjotyzmu nie wystarczyło. Nie wyciągnięto żadnych konsekwencyj z katastrofy, do której w znacznej mierze przyczynia się idjotyczna koncepcja długów wojennych".

„Niechaj dłużnicy się rozbroją", pod tym tytułem pisze „Washington Post": „Sprawa długów wojennych stanie się z pewnością częścią diedzictwa nowej administracji. Możliwe jest, że przyszły kongres zrewiduje długi poszczególnych państw, jeżeli państwa te zdecydują się na redukcję zbrojeń. Niewydaje się prawdopodobnem, aby Stany Zjednoczone zgodziły się na rewizję długów wojennych wobec dłużników, którzy będą się kategorycznie sprzeciwiali redukcji zbrojeń, zmuszając tem samem Stany Zjednoczone do wielkich i niepotrzebnych wydatków na własne zbrojenia".

„Democrat and Chronicle" (Rochester): „Prezydent Hoover złożył świadectwo swego idealizmu, a jego koncepcja w sprawie stosunków międzynarodowych spotka się z pewnością z powszechnem uznaniem. Dąży on szczerze do wspólnej pracy nad ustaleniem przyjaźni międzynarodowej".

„Free Press" (Detroit) pisze w artykule p. t. „Pan Roosevelt nie skorzystał z okazji": „Godnym pożałowania jest fakt, że gubernator Roosevelt nie potrafił poprzeć prezydenta Hoovera. Odmową współpracy z Hooverem Roosevelt dowiódł swej krótkowzroczności, niepokojącej u człowieka, który wkrótce ma objąć najwyższe stanowisko w państwie".

„Star" (Kansas City) pisze p. t. „Najpierw zapłaćcie"; „O rewizji długów nie może być mowy, a rata grudniowa winna być honorowana. Wierzyciele mogą płacić tak dobrze, jak i podatnik amerykański. Płacąc ratę grudniową, oczyści się atmosferę polityczną i gospodarczą".

Jak widzimy, większość pism amerykańskich reprezentuje opinję nieustępliwą wobec dłużników europejskich, którym imputuje się brak dobrej woli i nieszczerość wobec dużych nakładów na zbrojenia.

Or.

Zjazd przedstawicieli izb rzemieślniczych z całej Polski

W Warszawie w radzie izb rzemieślniczych odbył się zjazd przedstawicieli wszystkich izb z całej Polski, na którym zastanawiano się nad programem gospodarczym rzemiosła. Program ten przedstawiony będzie czynnikom miarodajnym.

Po programach, opracowanych przez rolnictwo i przez izby przemysłowo handlowe, jest to trzecia praca ujmująca całokształt sytuacji Polski z punktu widzenia sfer rzemieślniczych.

Przyznać należy, że program ujęty został dość ciekawie, zwłaszcza, że rzemiosło różni się od innych klas gospodarczych, posiada swoje poglądy i swoje odrębne cechy.

Rzemieślnicy wskazują w uchwałach na konieczność uporządkowania stanu rzemieślniczego, występują kategorycznie przeciw zakusom etatystycznym, opierają się zbyt wielkiemu importowi towarów, poruszając jednocześnie zagadnienie wywozu artykułów rzemieślniczych.

Rzemieślnicy uznają konieczność rozbudowy spółdzielczości wśród drobnych wytwórców.

W sprawach podatkowych wysuwany jest zasadniczy postulat wprowadzenia jedynego tylko podatku za rzemiosła, zamiast kilku, jakie dziś gnębią stan rzemieślniczy. Sprawa ubezpieczeń społecznych również wymaga należytego unormowania.

Specjalna uchwała powzięta została w sprawie rewizji ustawy przemysłowej. Ocena uzdolnienia każdego rzemieślnika spoczywa dziś w rękach urzędów. Rzemieślnicy domagają się rozszerzenia uprawnień samorządu rzemieślniczego w tej dziedzinie.

Zjazd delegatów izb rzemieślniczych wykazał, iż rzemiosło nasze uspołecznia się w szybkiem tempie i wykazuje doskonałą znajomość zagadnień gospodarczych, które ujmuje z punktu widzenia społecznego i państwowo-twórczego.

Z posiedzenia rady komisarycznej w Sosnowcu.

Po odczytaniu protokułu z ostatniego posiedzenia rady, nacz. Sulikowski referował sprawę projektu preliminarza budżetowego na rok 1933-34, który w porównaniu z budżetem tegorocznym jest mniejszy o 376.000 zł., co stanowi 11 proc. ogólnej sumy tegorocznego budżetu. — Projekt budżetu rozpatrywany będzie niedługo przez komisję budżetową, której skład pozostał ten sam, co w roku ubiegłym.

W sprawie przejęcia banku Zagłębia przez mającą powstać miejską kasę komunalną w Sosnowcu, wypowiedziano się, aby wybrać specjalną komisję z grona rady, któraby ze sprawą tą dokładnie się zaznajomiła i wtedy dopiero wydała o niej swój sąd. Do komisji tej wybrano pp.: *dyr. Bereszkę, prok. Salaka, dyr. Likiernika i p. Olinera*. Do komisji tej poproszony również zostanie zaprzysiężony rzeczoznawca.

Zkolei rada uchwaliła przesunąć termin rozpoczęcia budowy gmachu seminarjum żeńskiego w Sosnowcu, na gruntach oddanych przez magistrat, do 31 grudnia 1936 roku. — Następnie rozpatrywano podanie spółki akcyjnej tramwaje elektryczne w Zagłębiu o zwolnienie na okres do 1 kwietnia 1935 roku od obowiązku wpłacania opłat na rzecz kasy miejskiej, wynikających z umowy. Zarząd tramwajów zwrócił się do magistratu z prośbą o zwolnienie z tych opłat, motywując to tem, że w związku ze zmniejszeniem się frekwencji w tramwajach, spółka znalazła się w trudnych warunkach finansowych.

Po krótkiej dyskusji, na skutek jednogłośnej opinji rady, prośbę tę załatwiono odmownie.

Rada uchwaliła następnie wydzierżawić elektrowni okręgowej na dalsze 5 lat za sumę 500 zł. kawałka gruntu miejskiego przy ul. Teatralnej. Zkolei rozpatrywano b. ważną sprawę zmiany warunków spłaty pożyczki 605.000 zł., zaciągniętej w latach 1926 i 1927 od skarbu państwa na zatrudnienie bezrobotnych. Na skutek starań magistratu, ministerjum skarbu przedłużyło czas spłaty tej pożyczki z 10 do 20 lat, przyczem pierwszą ratę magistrat zapłaci w roku 1936.

Obniżono następnie z 25 na 15 proc. podatek hotelowy. Omawiano zkolei sprawę wypłacania notarjuszom wynagrodzenia za inkasowanie podatku od zaprotestowanych weksli za czas od 1 kwietnia 1932 roku. Postanowiono wynagrodzenia tego jednak nie wypłacać.

Wkońcu, na skutek prośby pracowników miejskich, obniżono o 15 proc. komorne w domach na kolonji miejskiej Limanówskiego w Sosnowcu od dn. 1 stycznia 1933 r. — Obniżka komornego dotyczy jedynie pracowników miejskich, komorne od lokatorów prywatnych pobierane będzie w dotychczasowej wysokości. Dodać należy, że prócz obniżki, dokonana będzie rewizja obecnych zasad obliczania za komorne.

Działalność zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych.

Związek zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych ogłosił obszerne sprawozdanie z działalności za rok 1931, zawierające również sprawozdania wszystkich czterech Z. U. P. U. w Warszawie Lwowie, Poznaniu i Królewskiej Hucie w zakresie finansów i lecznictwa.

Jak wynika z tego sprawozdania, ogółem dochody wszystkich zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych wynosiły w roku sprawozdawczym 146.258.240 zł., z czego składki przyniosły sumę 105.850.789 zł. Niedobór w dziale ubezpiecz. na wypadek braku pracy wynosił 8.855.922 zł. Ogólna suma wydatków wszystkich Z. U. P. U. wynosiła 56.650.995 zł., z czego 45.003.268 zł. przypada na świadczenia. Koszta administracyjne wyniosły 5.865.488 zł. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wyrażała się liczbą 89.607.245 zł.

Przeciętna roczna składka, przypadająca na jednego ubezpieczonego obniżyła się w porównaniu z rokiem poprzednim, z powodu obniżenia płac, z wyjątkiem Z. U. P. U. w Warszawie. Przeciętna składka roczna jednego ubezpieczonego wynosiła w roku 1931 w Z. U. P. U. warszawskim 340 zł. (o 31 zł. 20 gr. więcej, niż w 1930 r.), we Lwowie 283 zł. 70 gr. (o 29 zł. 7 gr. mniej), w Poznaniu 246 zł. 60 gr. (o 13 zł. 10 gr. mniej), oraz w Królewskiej Hucie 301 zł. 70 gr. (o 19 zł. 60 gr. mniej).

Jak ks. proboszcz ze Sławkowa walczy z Rzecząpospolitą?

NIEUDANA PRÓBA WYBIELENIA

W „Expresie Zagłębia" Nr. 334 z dn. 5 bm. znalazł się artykuł o nienotowanym fakcie walki ks. proboszcza sławkowskiego z władzami państwowemi polskiemi. Ostatnio próbkę tej prawdy, nie dającej się zatuszować żadnemi sprostowaniami prasowemi, mieli sposobność sławkowianie zaobserwować z okazji tegorocznego święta państwowego.

Pod pretekstem, że modły na intencje Rzeczpospolitej i głowy państwa, powinny się odprawiać tylko w niedziele i 3 maja, ks. Wojtaszewski, proboszcz sławkowski, modłów tych w piątek dn. 11 listopada rb. odmówił.

Do tego się przyznał, inne fakty, zarówno prywatne rozmowy z delegatami, jak i przemówienia z ambony, obrażające uczucia prawomyślnych obywateli sławkowskich, ks. proboszcz interpretuje na swój sposób, prawdopodobnie w obawie przed oburzeniem parafjan. W Polsce istnieje ustawa prasowa, z której ks. proboszcz skwapliwie skorzystał i umieścił sprostowanie w „Expresie" z dn. 10 bm., które jednak nic nie prostuje.

I nic nie pomoże ks. proboszczowi jego samochwalstwo patrjotyczne, powoływanie się na zasługi w r. 1905 i zastawianie się świętymi pańskimi. Opinja w tym kierunku została już ustalona.

Ks. proboszcz nie zadowolił się „sprostowaniem" w „Expresie", lecz zamieścił artykulik w „Kurjerze Zachodnim" w dn. 11 bm., podpisawszy go jako „jeden" z obywateli".

W artykuliku tym pisze się prawie to samo, co i w sprostowaniu, z tem tylko, że srodze się ubolewa nad „Expresem", który **kompromituje** się drukowaniem takich głupstw na ks. proboszcza, ba! nawet każdą korespondencją ze Sławkowa!

Redakcji „Expresu" powinno być przyjemnie, że w ks. Wojtaszewskim ma takiego przyjaciela dbającego o dobrą sławę pisma. Gdyby tak ks. Wojtaszewski zechciał dobremi artykułami i stale zasilać „Expres", to możeby była zgoda. Ale pod sekretem musimy wyjawić, że ks. proboszcz pisze do „Expresu" co innego, a z ambony go przeklina.

Radzilibyśmy, aby ks. proboszcz więcej się nie bielił, gdyż w replice musielibyśmy z przykrością omówić inne kwiatki sławkowskie, co mogłoby dla pewnych osób być niezbyt przyjemne.

Wielu obywateli ze Sławkowa.

W tej samej sprawie otrzymaliśmy b. obszerne wyjaśnienie, podpisane przez 12 osób, które stwierdzają, że fakty, opisane w N. 334 są prawdziwe, zaznaczają przytem, że konkordat nakłada obowiązek odprawiania modłów za Rzeczpospolitą w niedziele i 3 maja, a że ks. proboszcz o niedzielach nie pamiętał, więc pewną rekompensatą za to byłoby odprawienie modłów w d. 11 listopada. Nie chcemy jednak wykorzystać całkowitej treści listu, sądzimy bowiem, że o prawdziwości uczuć patrjotycznych świadczą nie słowa, lecz czyny, a o tych w sprostowaniu ks. proboszcza — głucho.

Co do ducha rosyjskiego w „katedrze kieleckiej", to wszystkim wiadomo, że śp. ks. biskup Kuliński kazał odczytywać manifest o wstąpieniu na tron Mikołaja po rosyjsku i wówczas w katedrze słyszeliśmy mowę najeźdźców. Było jednak wielu księży, którzy nie posłuchali biskupa.

R.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Grudzień 17 Sobota	Dziś: Łazarza b. Jutro Gracjana Wschód słońca: 7.37 Zachód słońca: 3.40

RADJO

WARSZAWA.

Sobota, 17 grudnia.

11.40. Codz. Przegląd Prasy Polsk. 11.50. Kom. meteor. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05 Program na dz. bież. 12.10 Płyty. 13.10 Urz. Kom. PIM 13.15 Poranek szkolny ze Lwowa. 15.10. Kom. Państw. Inst. Eksp. 15.15. Kom. gosp. 15.25. Wiad. wojsk. i strzeleckie. 15.35. Słuchowisko ze Lwowa. 16.00. Piosenki. 16.40. Odczyt ze Lwowa. 17.00. Płyty. 17.40. Odczyt aktualny. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Muzyka lekka. 19.00. Rozmaitości. 19.20. „Wiad. ogrodnicze". 19.30. „Na widnokręgu". 19.45. Pras. Dz. Radj. 20.00. Muzyka lekka. 20.55 Wiad. sportowe. 21.00. Dod. do Pras. Dz. Radj. 21.05. D. c. koncertu. 22.00. „Dzień Łódzkiej Rodziny Radjowej". 22.05 Utwory Chopina. 22.40. Feljeton. 22.55. Urz. Kom. PIM. i kom. policyjny. 23.00. Muzyka tan. W przerwie wiadom. z kraju.

KATOWICE.

Sobota, 17 grudnia.

11.40. Codz. Przegląd Prasy Polsk. z Warsz. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Płyty. 13.15. Kom. gosp. 13.20. Kom. meteor. z Warsz. 13.15. Poranek szkolny ze Lwowa. 15.10. Kom. z Warsz. 15.35. Słuchowisko ze Lwowa. 16.00. Skrz. poczt. Cioci Hel dla dzieci. 16.25. Intermezzo muz. 16.40. Odczyt ze Lwowa. 17.00. Płyty. 17.40. Odczyt z Warsz. 17.55 Program na dz. nast. 18.00. Muzyka lekka z Warsz. 19.00. Rozmaitości. 19.10. „U kresu sprawności maszyny". 19.30. Tr. z Warsz. 23.35 Muzyka tan.

WARSZAWA.

Niedziela, 18 grudnia.

10.00. Program na dz. bież. 10.05. Nabożeństwo z Poznania. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Urz. kom. PIM. 12.15. Poranek symf. z Filh. Warsz. 14.00. „Aktualne zagadnienia w hodowli inwentarza". 14.20. Muzyka ludowa. 14.40. Odczyt. 15.00. D. c. muzyki ludowej. 16.00. Program dla młod. 16.25 Płyty. 16.45 „Wspomnienia o ś. p. prof. Kryńskim". 17.00. Koncert popol. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Przemówienie. 18.10 Muzyka lekka 19.00 Rozmaitości. 19.25. Słuchowisko ze Lwowa. 20.00. Koncert popul. 21.15. Wiad. sportowe. 21.25. Arje. 22.00 Konkurs sportowy. 22.15. Muzyka tan. z Katow. 22.55. Urz. kom. PIM. 23.00. Muzyka tan.

—— oOo ——

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś w sobotę premjera przezabawnej farsy w 3 aktach Nancey'a i Armont'a pt. WESOŁA SPÓŁKA". Kapitalne sytuacje i beztroski humor oraz lekka i pogodna treść farsy składają się na wesołe widowisko. Popisową rolę Klodomira odegra p. **Bolesław Orliński** w otoczeniu pp. **Drohockiej, Jabłonowskiej, Stróżyńskiej, Erwana, Grudniewskiego, Nawrockiego, Opolskiego, Rytowskiego, Wojteckiego** i innych. Opracowanie sceniczne: **Zbigniew Opolski.** Początek o godz. 8.15 wiecz. Ceny miejsc zwykłe od 90 gr. do 3.59 zł.

W niedzielę popołudniu o godz. 4-ej — po cenach popularnych od 49 gr. do 2.49 zł. świetna komedja w 3 aktach znanych francuskich autorów Birabeau i Dolley'a pt. „W BŁĘKITNYM EKSPRESIE" („Lazurowe Wybrzeże")

W niedzielę wieczorem o godz. 8.15 — poraz drugi „WESOŁA SPÓŁKA". Ceny miejsc zwykłe.

—— oOo ——

Z KIELC.

(k) **Wypłata zaległych pensyj.** Wczoraj magistrat kielecki dokonał wypłaty zaległych pensyj urzędnikom magistratu, w związku z czem w mieście dał się zauważyć pewien ruch przedświąteczny.

Zaległości pochłonęły sumę około 200.000 zł.

(k) **Uchylał się od spełnienia służby wojskowej.** Onegdaj policja zatrzymała Jerzego Pasławskiego, który ostatnio pełnił funkcję sekretarza rozwiązanego obecnie O. W. P.

Pasławski poszukiwany był przez P. K. U. jako uchylający się od służby wojskowej i w związku z tem został zatrzymany przez policję i pod eskortą odstawiony do P. K. U. Kielce.

(k) **Rabusie.** Pabjan Wawrzyniec, zam. we wsi Łukowa, gm. Sobków, pow. jędrzejowskiego, zameldował, że na podwórzu domu przy ul. Piotrkowskiej w Kielcach, podeszło do niego 3-ch nieznanych osobników, z których jeden wyciągnął mu z kieszeni marynarki pugilares, zawierający 30 zł., poczem wszyscy zbiegli. Ponadto nadmienił, iż ci sami osobnicy przed dokonaniem omawianej kradzieży, zażądali od niego wódki, którą im kupił za 5 złotych.

(k) **Zwłoki niemowląt w papierze.** Górniak Andrzej, dozorca domu przy ul. Marszałka Piłsudskiego Nr. 14, na korytarzu znalazł zwłoki 2 noworodków, owinięte w papier, z których jeden liczył około 7 miesięcy, drugi zaś około 5 mies.

(k) **Matka się znalazła.** W sprawie podrzucenia dziecka pod mieszkanie Serwinowskiego Teofila, zam. w Kielcach, przy ul. Prostej Nr. 20, ustalono, iż matką tego dziecka jest niejaka Grosicka Helena, panna, zam. w Kielcach, która obecnie wydaliła się w niewiadomym kierunku. Dziecko to zabrała jej siostra Stachurska, wdowa, zam. na przedm. Barwinek.

(k) **Kradzieże.** Kozińskiemu Antoniemu, zam. w Kielcach przy ul. Głowackiego Nr. 2 z piwnicy przy ul. Zagórskiej Nr. 18, skradziono 6 litrów soku, oraz 12 kg. słoniny, wartości 57 złotych.

— Sokołowskiemu Bejryszowi, zam. w Kielcach przy ul. Marszałka Focha Nr. 10, skradziono 2 korce węgla, wartości 12 zł.

Z SOSNOWCA.

(s) Zarząd spółdzielni spożywców **„Zgoda" na Piaskach** zawiadamia wszystkich swych członków i sympatyków, że w sobotę dnia 17 bm. o godz. 3.30 popołudniu odbędzie się uroczystość poświęcenia nowowybudowanego domu własnego przy ul. Nowopogońskiej nr. 7 na Piaskach. Zarząd prosi o [illegible] przybycie.

(s) **Staraniem koła krajoznawczego** im. Pola przy gimn. im. St. Staszica w Sosnowcu, odbędzie się w niedzielę, dn. 18 bm. o godz. 17 w auli gimnazjum odczyt prof. J. Staśki pt. „Województwo kieleckie" (zabytki, turystyka), ilustrowany obrazami świetlnemi. Wstęp 30 gr.

AKADEMJA ŻAŁOBNA KU CZCI PREZ. NARUTOWICZA.

Jutro o godz. 12 w południe w kinie „Palace" w Sosnowcu odbędzie się uroczysta żałobna akademja ku czci śp. prezydenta Gabrjela Narutowicza, zorganizowana przez miejscowe koło bezpartyjnego bloku współpracy z rządem.

Zarząd koła wzywa wszystkich przedstawicieli organizacyj, aby zgłaszali się do lokalu „Kuźnicy" (Warszawska 22) po odbiór bezpłatnych biletów wstępu na akademję.

—— oOo ——

(s) **Ku uwadze rzemieślników!** W nadchodzącą niedzielę, dnia 18 b. r. o godzinie 3 popołudniu, w lokalu towarzystwa rzemieślniczego (ul. Orla 18) p. Franciszek Marusa, buchalter skarbowy, wygłosi pogadankę dla członków t-wa rzemieślniczego na temat: „uproszczona księgowość handlowa" i „kto jest obowiązany, w myśl obowiązujących ustaw, do prowadzenia ksiąg handlowych".

(s) **Oszustwo na ul. Modrzejowskiej.** Karolina Matysikówna [illegible] w Myszkowie, została [illegible] na ul. Modrzejowskiej w Sosnowcu przez dwie nieznane kobiety, które, po zapytaniu jej skąd pochodzi, zaproponowały zabranie paczki dla księdza w Myszkowie. Matysikówna wyraziła zgodę, udały się więc z nią do bramy domu nr. 3 przy ul. Modrzejowskiej. Kobiety zapytały wówczas dziewczynę czy mogłaby rozmienić 100 zł. Gdy ta oświadczyła, że posiada tylko 70 zł. — wzięły od niej pieniądze, włożyły w kopertę, oddały i poleciły zaczekać na paczkę. Po upływie około pół godziny, Matysikówna nie mogąc się doczekać powrotu owych kobiet, sprawdziła zawartość koperty. Okazało się, że znajdują się w niej 3 kawałki papieru. Policja prowadzi dochodzenie.

(s) **Co komu ukradli?** Z mieszkania Henryka Grossena przy ul. 1 maja 2 w Niwce, skradziono 2 futra, garderobę i biżuterję, wart. 3000 zł.

— Do sklepu Hindy Strzegowskiej przy ul. Piłsudskiego 26 w Sosnowcu, przyszedł nieznany osobnik, który zażądał znaczka skarbowego za 20 gr. Gdy właścicielka wyjęła znaczki z książką, osobnik ten wyrwał jej książkę z ręki, poczem zbiegł. Straty wynoszą 300 złotych.

— Na ul. Ostrogórskiej w Sosnowcu z wozu M. Chmielnickiego (Sosnowiec, Modrzejowska 41) skradziono worek z obuwiem, wart. 150 zł.

— Ze sklepu spółdzielni spożywców przy ul. Nowopogońskiej 23 w Sosnowcu, skradziono 1 puszkę kostek buljonu, wart. 54 zł.

— Z wozu Moszka Zingera, zam. w Wolbromiu, skradziono skrzynię śliwek suszonych, wart. 40 zł.

(s) **Schwytani złodzieje.** W związku z kradzieżą baterji w firmie „Papieropol" w Sosnowcu, zatrzymani zostali Jan Wójcik i Mieczysław Zając, zam. w Sosnowcu, od których skradzione baterje odebrano. Przekazani zostali władzom sądowym.

— Zatrzymani zostali mieszkańcy Sosnowca Czesław Mitas i Lucjan Galus, którzy dokonali w Sosnowcu kilku kradzieży, między innemi kradzieży płótna w sklepie „Nowość" i wódek w sklepie Minkowskiej. Skradziony towar odebrano, złodziei osadzono w więzieniu.

—— oOo ——

Z BĘDZINA.

(b) **Osobiste.** Instruktor powiatowy straży ogniowych, p. L. Jaroszewski wyjechał na 4 tygodniowy urlop wypoczynkowy.

(b) **Akademja ku czci prez. G. Narutowicza.** Jutro w dziesiątą rocznicę tragicznej śmierci pierwszego prezydenta Polski, Gabrjela Narutowicza, odbędzie się w Będzinie, staraniem sekcji wychowania obywatelskiego przy kole miejscowem BBWR., uroczysta akademja. Przemówienie wygłosi p. prof. Ocioszyński. W części koncertowej popisywać się będzie zespół tow. muzycznego z Dąbrowy, pod kierownictwem prof. K. Guzikowskiego. Początek akademji o godz. 8 wieczorem. Wejście bezpłatne.

(b) **Wielkie oszustwo kupca będzińskiego.** Sfery kupieckie w Będzinie poruszone są dużem oszustwem, jakiego dopuścił się jeden z miejscowych kupców niejaki Żarski.

Oszustwa polegały na tem, że Żarski zakupił na kredyt większą ilość towarów, które następnie sprzedał hurtowo, niżej ceny kosztów produkcji.

Po przeprowadzeniu tych kombinacyj, Żarski ulotnił się w niewiadomym kierunku.

Szereg osób i firm, które padły ofiarą oszusta, obliczają swe straty na 100 tys. złotych

Za zbiegłym oszustem rozesłano listy gończe.

—— oOo ——

ŚWIĄTECZNY SZMUGIEL.

Policja posterunku w Brzezinach Śląskich zatrzymała onegdaj wieczorem trzech przemykających się przez zieloną granicę przemytników, którzy na widok granatowego munduru posterunkowego okazali się „dżentelmenami" bowiem nie uciekali. Tylko jeden z nich posiadał worek rodzynków, dwaj pozostali porzucili worki swe po przeciwnej stronie granicy.

Zatrzymanymi okazali się mieszkańcy Grodźca: Stanisław Malik, Jan Rajdocha i Stanisław Wystawa.

—— oOo ——

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH W ŻYCHCICACH.

W Żychcicach utworzone zostało koło gospodyń wiejskich z przewodniczącą p. Witkową.

W dniu otwarcia pożytecznej placówki tej, referat o celach i zadaniach wygłosiła p. Kubiczkówna, instruktorka kół gospodyń na powiat będziński.

Do nowoutworzonego koła zapisało się 35 osób. Duże zainteresowanie się kołem gospodyń dało się zauważyć wśród miejscowych gospodyń, a w szczególności wśród nauczycielstwa z kier. Hryniewiczem na czele.

Przy kole gospodyń prowadzone są kursy kroju, szycia i haftu. Lustracji tych kursów dokonała w tych dniach inspektorka wojewódzka p. I. Zbrowska.

Dnia 19 tj. w poniedziałek o godz. 10 rano odbędzie się posiedzenie zarządu sekcji kół gospodyń wiejskich, w którem weźmie udział starościna Boxowa.

—— oOo ——

Z DĄBROWY.

(d) **Zarząd związku rezerwistów w Strzemieszycach** zwołuje nadzwyczajne zebranie wszystkich członków na dzień 18 bm. na godz. 10 rano. Na zebraniu odbywać się będą zapisy na kurs III-ej kategorji LOPP. przez instruktora Jerzego Dławichowskiego i Marjana Feldmana. Wygłoszony zostanie również odczyt pt. „Rezerwista w życiu społecznem" przez p. St. Wacłowskiego z Będzina.

W dniu dzisiejszym o godz. 5 popoł. na Niemcach w szkole powszechnej odbędzie się zebranie organizacyjne oddziału związku rezerwistów, na którem przemawiać będą pp.: Płacek z POW., L. Sieleniec, przedstawiciele koła gminnego prezes Jerzy Dławichowski i kom. Józef Sietrecki.

(d) Wyrwał jej torebkę z ręki i zbiegł. Walerja Żak, zam. przy ul. Limanowskiego 10 w Dąbrowie, zameldowała, że około g. 23-ej, gdy wracała do mieszkania, w pobliżu bramy doszedł do niej Piotr Wołynek (Limanowskiego 10), który skaleczył ją w rękę nożem, a następnie zabrał jej torebkę z różnemi drobiazgami i zbiegł. Poszkodowana straty obliczyła na 20 zł. W kilka godzin po zameldowaniu — Wołynek został ujęty, a skradzione przedmioty od niego odebrano. Był on już karany za kradzieże. Przekazano go władzom sądowym.

—— oOo ——

Z ZAWIERCIA.

(z) **Posiedzenie sejmiku powiatowego.** W dniu 21 grudnia rb. w sali posiedzeń sejmiku w Zawierciu odbędzie się posiedzenie z następującym porządkiem dziennym: przyjęcie protokułu 20-go posiedzenia sejmiku, przyjęcie reskryptu wojewody kieleckiego, zatwierdzającego budżet na rok 1932-33, rozpatrzenie sprawozdania z wykonanego budżetu za 1931-32 rok, sprawozdanie komisji rewizyjnej z przeprowadzonej lustracji wydziału powiatowego, ustalenie przepisów miejscowych oczyszczania kominów dla powiatu zawierckiego, wybór członków komisji szacunkowej podatku dochodowego, upoważnienie wydziału powiatowego do wystawienia weksli na sumę 100.000 złotych celem zlikwidowania zadłużenia w K. K. O., sprawa zabezpieczenia hipotecznego długoterminowej pożyczki w zakładzie ubezpieczeń pracowników umysłowych, uchwalenie poboru dodatków od podatków sprzedaży napojów spirytusowych, uchwalenie statutu od wniosków wnoszonych do urzędu rozjemczego i wolne wnioski.

(z) **Z rady przybocznej.** Pod przewodnictwem komisarza Langerta odbyło się onegdaj posiedzenie rady przybocznej, z porządkiem dziennym obejmującym 15 punktów. Po przyjęciu protokułu z ostatniego posiedzenia, zatwierdzono parę planów budowlanych i parcelacyj, zaopinjowano statut etatów stanowisk służbowych pracowników magistratu, sprawę pożyczki w sumie zł. 298.900 zaciągniętej na zatrudnienie bezrobotnych parę lat temu. Przyjęto do wiadomości reskrypt wojewody kieleckiego, zatwierdzający budżet dodatkowy na rok 1932-33, oraz 4 reskrypty w sprawach dodatków do podatku od energji elektrycznej, podatku gruntowego i podatku od nieruchomości na rok 1933-34. Zmniejszono odsetki za zwłokę w podatkach z 24 proc. rocznie na 15 proc. W najbliższych dniach postanowiono odbyć kilka posiedzeń, poświęconych wyłącznie budżetowi na rok 1933-34

(z) **Przekazanie ochronki Z. P. O. K. w Łazach.** Ochronki, które w powiecie zawierckim prowadzone dotąd były przez wydział powiatowy, ostatniemi czasy już w paru miejscowościach przekazane zostały związkowi pracy obywatelskiej kobiet. Ponieważ stwierdzone zostało, że związek z przekazanych mu obowiązków wywiązuje się bardzo dobrze, wobec tego wydział powiatowy na jednem z ostatnich swych posiedzeń, postanowił przekazać ochronkę w Łazach związkowi pracy obywatelskiej kobiet, którego prezeską jest nauczycielka p. Wincentowiczowa.

(z) **Zadrzewienie alei w Porębie.** Osada fabryczna Poręba, jak dotąd nie grzeszy zbytniem zadrzewieniem swych dróg i placów. To też wydział powiatowy postanowił wydać Porębie pewną ilość drzew, któremi ma być obsadzona aleja biegnąca wzdłuż Poręby.

(z) **Powiatowa komisja oszczędnościowa.** Na ostatniem posiedzeniu wydziału powiatowego, do powiatowej komisji oszczędnościowej zostali wybrani pp. Wawrzycki, P. Bronikowski i T. Marszałek.

(z) **Rozdawnictwo mleka przez PCK już się rozpoczęło.** Prezeska tutejszego oddziału PCK. dyr. Z. Banachiewiczowa, widząc, że wobec coraz większej nędzy, szerzącej się ostatniemi czasy pomiędzy bezrobotnymi z terenu Zawiercia, wysiłki miejskiego komitetu niesienia pomocy bezrobotnym, nie są w stanie zaspokoić bardzo wielu potrzeb biedaków, podjęła szlachetną myśl, bezpłatnego rozdawnictwa mleka dla dzieci i osób chorych.

Dzięki poparciu ludzi dobrej woli, akcję tę udało się p. Banachiewiczowej zorganizować i w dniu wczorajszym bezpłatne rozdawnictwo mleka już się rozpoczęło Mleko w ilości pół litra dziennie, otrzymują osoby znajdujące się w najcięższem położeniu, a wskazani przez opiekę społeczną. Kartki na mleko rozsyłane są poszczególnym osobom do domów. Mleko na kartki zielone wydawane jest w sklepie p. Krocha, na rogu ulicy Paderewskiego i Kościuszki, zaś na kartki różowe w sklepie p. Macha przy zbiegu ulic Blanowskiej i Piłsudskiego. Mleko wydawane będzie każdy dzień od godz. 8.30 do godz. 10-ej rano. Osoby otrzymujące kartki, proszone są, aby po mleko zgłaszały się punktualnie w oznaczonych godzinach. Skromną tę, lecz pożyteczną akcję PCK. pragnąłby rozszerzyć, lecz zależeć to będze od ofiarności społeczeństwa.

(z) **Z TAZ.** Sytuacja w fabryce TAZ. żadnej zmianie nie uległa. Robotnicy w dalszym ciągu fabryki nie opuszczają.

KSAWERY MONTEPIN.

BRATOBÓJCA

Romans.

104.

Wtedy Robert opowiedział swemu wspólnikowi, jakie w żonie jego podejrzenia obudził rachunek z hotelu Nowego, przez zapomnienie pozostawiony w przedpokoju, jak zręcznie zdołał udowodnić swoje alibi, przekonać ją o swej niewinności i natomiast natchnąć ją żalem za niesłuszne posądzenie; jak w jej głowie powstało nagle pragnienie zaopiekowania się Aliną, której przyszłość związać pragnie z przyszłością swego syna, co wreszcie doprowadziło do projektu interesu współki, w której Robert będzie szefem, a wspólnikami jego: córka Ryszarda i Filip de Nayles.

Wobec tych objaśnień, których szczerości nie mógł podejrzewać, Grivot czuł się rozbrojonym, ale nie mniej doznawał głębokiego zawodu.

— To dobrze, rzekł nie bez goryczy, rozumiem, że nie mogłeś odmówić i że staniesz się wybitną osobistością, ale mnie nie może to zadowolić!... Cóż dla mnie dobrego stąd wyniknie? Co zrobisz ze mną?

— Ty mnie nie opuścisz! Zapominasz, że jesteśmy nierozerwalnie związani z sobą przez popełnioną zbrodnię. Zajść może wypadek nieprzewidziany i grozny, a wtedy do stawienia czoła niebezpieczeństwu nie będzie zawiele nas dwóch... Łączność stanowi siłę! Nie myślmy o rozłączeniu... Powtarzam ci, że jutro, jeżeli chcesz, wyliczę ci twoje dwieście dwadzieścia siedmiu tysięcy franków, ale co z nimi zrobisz? Jeżeli je gdzie umieścisz, to sprowadzi pytanie: po kim je odziedziczyłeś? i będziesz miał zaledwie trzy procent, a więc z takiego procentu zaledwie będziesz mógł wyżyć bardzo skromnie... Jeżeli pozostaniesz przy mnie, będziesz mógł ten procent pobierać łącznie z pensją za zarząd nad wszystkiem... a ta pensja wynosić może ośmnaście tysięcy franków rocznie. Nadto, jeżeli fabryka pójdzie dobrze, to zamiast ośmnastu tysięcy franków będziesz pobierał dwadzieścia cztery tysiące... Chyba nie możesz się użalać!

Grivot wciąż się namyślał. Uderzyła go logiczność rozumowania Roberta. Czuł to dobrze, że są nierozerwalnie połączeni z sobą przez zbrodnię, popełnioną wspólnie. Winien więc był zgodzić się. Jednak zajmowała go jeszcze rzecz jedna. Jaką mieć będzie gwarancję? Czy ma polegać na dobrej wierze wspólnika? To wydawało mu się niedostatecznem.

Robert rozumiał doskonale powód wahań mechanika, ale nie chciał po sobie dać poznać, że to odgadł.

— Powiedz otwarcie, co myślisz? rzekł. co cię korci. Czego ci potrzeba?

— Gwarancji, odrzekł Klaudjusz.

— Dam ci, jakiej zapragniesz.

— Najprzód kontrakt na lat dziesięć, że mnie przyjmujesz za głównego majstra i głównego zarządcę, z pensją ośmnastu tysięcy franków rocznie w ciągu lat trzech i z dwudziestoma czterema tysiącami w ciągu lat siedmiu następnych. Prócz tego przyznanie długu, jaki u mnie zaciągnąłeś w ilości dwustu dwudziestu siedmiu tysięcy franków.

— Z jakim terminem płatności?

— Za lat dziesięć, po upływie kontraktu mojego z twoją firmą.

— A gdybym umarł wcześniej?

— Spadek po tobie zapłaci.

— A gdybyś ty umarł?

— Ja nie mam krewnych... Testamentem uczyniłbym cię moim ogólnym spadkobiercą.

— Dobrze! Zgoda!

Wspólnicy uścisnęli sobie ręce, wesoło dokończyli obiadu i o jedenastej rozstali się.

Grivot udał się do Saint-Ouen Robert zaś powrócił do hotelu Wielkiego.

Wszystko szło podług ich życzeń.

Odtąd nic dwom nędznikom nie przeszkadzało, w dzień biały i śmiało, przy tryumfującej bezkarności, zająć miejsce uczciwego człowieka, którego zamordowali.

XXX.

Minął rok od opisanych przez nas wypadków. Fabryka została nietylko odbudowana, ale nawet powiększona znacznie. Wprowadzono fabrykację nowych wynalazków, a między innemi wyrabiano kasy pancerne ogniotrwałe, cieszące się popytem w całej Francji ze względu na zamki, obmyślone przez majstra Grivot.

Zbrodniarze byli już najlepszej myśli i niechybnie pył zapomnienia przykryłby ich czyny brodnicze, gdyby oni sami nie przypomnieli sobie przy każdej sposobności spełnionej wspólnie zbrodni. Na tle bowiem obecnego powodzenia, z którego wpełni korzystał Robert Verniere, a częściowo tylko Grivot, wynikały między nimi scysje, których wynik okazał się dla obu fatalnym.

d. c. n.

(z) **Gwiazdka dla biednych dzieci.** Onegdaj odbyło się organizacyjne zebranie komitetu urządzenia gwiazdki dla biednych dzieci. Zebranie zagaił **komisarz Langert,** odczytując zebranym okólnik wojewody kieleckiego w sprawie urządzenia gwiazdki. Po krótkiej dyskusji, przewodniczącym komitetu wybrany został kom. Langert. Następnie wybrano 3 sekcje, a mianowicie: finansową, rozdawnictwa i wypieku bułek. Do sekcji finansowej wybrano cały szereg pań, które zajmą się zbraniem ofiar wśród społeczeństwa; do sekcji rozdawnictwa weszli kierownicy szkół powszechnych i opiekunowie społeczni.

Gwiazdka obejmie dzieci szkolne oraz pozaszkolne, w wieku przedszkolnym. Proponowane jest urządzenie gwiazdki dla około 7000 dzieci. Rozdawnictwo gwiazdki dzieciom szkolnym odbędzie się w poszczególnych szkołach, gdzie ponadto urządzone będą tradycyjne choinki. Choinki i ozdoby na choinki dla szkół zaofiarował prezes p. St. Holenderski.

Gwiazdka rozdana zostanie w wigilję Bożego Narodzenia.

Z WŁOSZCZOWY.

Zjazd wszystkich członków włoszczowskiego oddziału związku pracowników administracji gminnej odbędzie się dn. 18 bm. o godz. 10 rano, w lokalu urzędu gminnego w Seceminie.

Porządek obrad będzie następujący: zagajenie zebrania i przemówienia okolicznościowe, odczytanie i przyjęcie protokułu z poprzedniego zebrania, sprawozdanie zarządu oddziału o wykonaniu uchwał poprz. zebr., referat p. Stefana Bieńkowskiego na temat spraw samorządowych, opracowanie planu akcji dokształcania na rok 1933, odczytanie okólników centralnego zarządu i ustalenie sposobu ich wykonania, referat p. Stanisława Socińskiego o roli sekretarza gminy, sprawa zamówienia kalendarzyków — informatorów na r. 1933, ułożenie budżetu oddziału na rok 1933, wolne wnioski.

Na zjazd przybędzie p. starosta Rychłowski, przedstawiciel centr. związku poseł na sejm, A. Pacholczyk, dyrektor związku, inspektor samorządu gminnego p. Otton Pol i sekretarz sejmiku p. T. Bieńkowski.

Z MYSZKOWA.

(m) **Zmiana lekarza weterynarji w rzeźni.** Dotychczasowy lekarz weterynarji w rzeźni publicznej w Myszkowie Witold Nowak opuścił zajmowane stanowisko, co rzeźnicy przyjęli do wiadomości z wielkiem zadowoleniem, gdyż przez wyjście p. Nowaka ustaną wszelkie awantury, wszczynane na tle podwyżki opłat od zwierząt, poddanych ubojowi. Obecnie funkcję lekarza weterynarji przy rzeźni pełni p. Świstun, lekarz powiatowy.

(m) **Ujęcie sprawców kradzieży w fabryce „Światowit".** W fabryce „Światowit" w Myszkowie dokonano kradzieży, o czem przed niedawnym czasem donosiliśmy. Energiczne poszukiwania policji myszkowskiej naprowadziły na trop sprawców w osobach Feliksa Czerwika i Stanisława Wacowskiego, mieszkańców Myszkowa, których aresztowano i przekazano władzom sądowym. Kradzieży dokonali po dostaniu się do magazynu gotowych naczyń oknem przez dach, a następnie furmanką Haskiela Kenigsberga z Żarek skradzione rzeczy przewieziono na ementarzysko końskie czyściciela Winkla pod Żarkami i tam ukryto w kościach końskich.

Ujęci zostali również: Abram Wajntrob, Haskiel Wajntrob, Haskiel Borensztajn i Kilberg z Żarek. Skradzione i odnalezione 30 żelazek elektrycznych ze sznurami, 20 termosów, 11 lamp stajennych i wiele różnych rzeczy kuchennych zwrócono poszkodowanej fabryce.

Z OLKUSZA.

(ol) **Zakończenie roku szkolnego w szkole rolniczej w Trzyciążu.** W dniu 15 bm. w szkole rolniczej sejmiku olkuskiego w Trzyciążu odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego. Z Olkusza byli obecni na uroczystości starosta Gliszczyński, b. starosta Stamirowski i inni. Po nabożeństwie w kościele parafjalnym w Jangrocie, w sali szkoły w Trzyciążu, wychowankowie odśpiewali pieśń własnego utworu, poczem wygłoszono szereg fachowych referatów. Szkołę opuściło w tym roku 21 wychowanków, którym wydano odpowiednie zaświadczenia. W czasie uroczystości przemawiali: pp. Gliszczyński, Stamirowski, inż. rolniczy Nowak, ks. Jabłoński ze Sułoszowej, J. Ostuchowski ze Sułoszowej, prezes OTR. Szopa z Zagórowej, instruktor St. Mirek i inni. Na zakończenie odśpiewano „Rotę".

Dom złamanych serc.

Wyścig miłości i śmierci.

Mieszkańcy małej osady fabrycznej niedaleko Londynu, znali doskonale ten mały domek o zielonych okienkach, otoczony niewielkim ogródkiem. Mimo, że wygląd tego domku był tak wesoły, wszyscy wiedzieli, że mieszkańcy tego domu są smutni i od lat 50-ciu mają złamane serca i czekają, aż los zdecyduje, co się z nimi stanie.

By wyjaśnić zagadkę domku o zielonych okiennicach, trzeba się cofnąć o pół wieku.

* * *

Ogień płonął jasno na kominku w bawialni białego domku; na obitych tapetą w kwiatki ścianach tańczyły cienie; zapalone świece roniły woskowe łzy. Mieszkańcy tego domku piękni młodzieńcy John i James Black, rodzeni bracia, pogrążeni byli w żywej rozmowie.

— Więc, i ty kochasz Polly? — spytał smutnie John.

— Tak, James, kocham ją i chciałbym się z nią ożenić.

— I ja także, — rzekł John. Po tych słowach zapanowała cisza.

— Polly twierdzi zawsze, że kocha nas obydwu jednakowo, — zaczął znowu James.

— Nie zechce, więc, sama decydować w wyborze.

— Właśnie, i dlatego mam pewien plan. Będziemy czekali, aż jeden z nas umrze. Wtedy Polly poślubi tego, który zostanie.

— O ile ona się na to zgodzi, i ja się zgadzam.

I romantyczna Polly, o, dziwo, zgodziła się na ten dziwny układ. Co więcej, sprowadziła się do domu braci w charakterze gospodyni.

* * *

Płynęły lata. W domku z zielonemi okiennicami nic się nie zmieniało.

Panna Polly była najlepszą gospodynią, James i John jej najpokorniejszymi wielbicielami.

Siwizna przyprószyła im głowy, starość przygarbiła ich ku ziemi.

Nie mówiono o śmierci.

Ale śmierć czyhała. I pewnego dnia, zawitała do cichego domku trojga staruszków.

Przyszła zabrać 79-letniego Jamesa. Na łożu śmierci zawezwał on Polly i brata i powiedział:

— Zgodnie z umową, nazajutrz po moim pogrzebie, będzie wasz ślub.

I w parę dni potem z miejscowego kościoła wychodziła młoda para: 80-letni John Black i jego 71-letnia żona Polly.

Prawdziwa miłość jest wieczna. Rekord biblijnego Jakuba został pobity...

Potwór w ludzkiem ciele.

Ojciec dokonał gwałtu na swej córce.

Do komisarjatu policji w Kielcach zgłosiła się młoda, bo 17-letnia dziewczyna *Agnieszka Skrzypczykówna*, zam. na przedmieściu, Piaski pod Kielcami, która ze łzami w oczach zeznała, że *rodzony jej ojciec Szczepan Skrzypczyk dokonał na niej gwałtu.*

Zwyrodnialec wraz ze swą córką wybrał się do lasu po drzewo. Korzystając z tego, że nikt nie mógł przyjść z pomocą dziewczynie, dokonał na niej gwałtu, pomimo jej rozpaczliwej obrony.

Skrzypczykówna o swej przygodzie nie mówiła nic nikomu, *powstrzymywana wstydem.*

W nocy z 12 na 13 bm. zwyrodniały ojciec *zniewolił swą córkę po raz drugi, tym razem w mieszkaniu.*

Nieszczęśliwa dziewczyna, nie wiedząc co czynić, doprowadzona do rozpaczy, *usiłowała pozbawić się życia przez wypicie jodyny.* Zdołano ją jednak uratować.

Wówczas dziewczyna opowiedziała wszystko swej *stryjence, która poradziła jej zameldować o wszystkiem policji.*

Potworny ojciec został *aresztowany i przekazany do dyspozycji sędziego śledczego,* który osadził go w więzieniu.

Krwawy samosąd chłopów nad złodziejem w pow. iłżeckim.

Wczoraj około godz. 2 w nocy we wsi Podgórze, gm. Łaziska, pow. iłżeckiego z chlewa jednego z gospodarzy skradziono krowę.

Po stwierdzeniu kradzieży zebrało się kilku wieśniaków, między innymi: *Piotr Stasza, Antoni Kudelski i Wincenty Krakowiak,* którzy po krótkiej naradzie, postanowili urządzić pościg za złodziejem.

W niewielkiej odległości od wsi chłopi spostrzegli złodzieja, prowadzącego krowę, który na ich widok rzucił się do ucieczki. Rozpoczęła się gonitwa, która trwała około pół godziny. Wreszcie złodziej wpadł w ręce goniących. Był to, jak się później okazało, znany złodziej *Piotr Kmiotek,* zam. we wsi Ostrówek, pow. miechowskiego.

Podczas odprowadzania złodzieja do posterunku policji w Ciepielowie gromada chłopów, uzbrojona w drągi rzuciła się na *złodzieja i poczęła go bić bez miłosierdzia. Omdlałego lano wodą, a kiedy odzyskał przytomność znów go bito.*

Dowleczono go do posterunku, gdzie po upływie pół godziny życie zakończył.

Policja aresztowała kilkunastu chłopów.

Nowa umowa zarobkowa w fabryce Westena w Wolbromiu

OBNIŻKA ZAROBKÓW ROBOTNICZYCH.

W dniu 15 bm. pomiędzy związkiem przemysłu chemicznego, w Wolbromiu, a dyrekcją fabryki „Wolbrom", należącej do koncernu Westena, została zawarta nowa umowa zarobkowa na czas od 1-go stycznia do 31 grudnia 1933 r.

Robotnikom zarabiającym od zł. 2.70 do zł. 6 — na dniówkę, obniżono zarobek o 9 proc., robotnikom, zarabiającym ponad 6 zł. o 10 proc.

Dotychczasowe płace pozostawiono robotnikom, którzy zarabiają poniżej 2 zł. na dniówkę.

Deputat węglowy pozostawiono bez zmiany. Robotnikom, których dzieci chodzą do szkoły, fabryka do płacać będzie po 10 zł. na książki, dla każdego dziecka.

Na skutek interwencji związku, fabryka przeobiecała przyjąć zpowrotem 4-ch zredukowanych niedawno robotników.

W dniu 9 stycznia 1933 r. odbędzie się konferencja dyrekcji fabryki z przedstawicielami urzędników w sprawie nowych warunków płacy.

TAJEMNICZY MIESZKANIEC PIWNICY

W DOMU PRZY UL. CZYSTEJ NR. 9 W SOSNOWCU PRZED SĄDEM OKRĘGOWYM

Niedawno temu I komisarjat p. p. w Sosnowcu zaalarmowany został telefonicznie o przychwyceniu przez mieszkańców domu przy ul. Czystej 9 osobliwego lokatora jednej z piwnic tego domu. Lokator ten zajął piwnicę prawem kaduka i urządził w niej magazyn niedozwolonej jakoby literatury.

Długo czekano na niego i kiedy zagadkowy osobnik znalazł się w swej kryjówce, lokatorzy, po krótkiej naradzie, postanowili go przytrzymać i zdemaskować.

Lokator z piwnicy, widząc co się święci, rzucił swój „magazyn" na pastwę losu i starał się zbiec. Schwytano go jednak i oddano w ręce policji. Jak się okazało był to Abram Erlich,l. 20,bez zajęcia,zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Modrzejowskiej 10.

Tłumacząc się z swego pobytu w piwnicy, aresztowany Abram opowiedział bajkę, iż na rogu ul. Targowej w Sosnowcu, jakiś wytwornie ubrany mężczyzna mianował go w bramie dozorcą piwnic domu przy ul. Czystej 9 i oddał mu nawet klucze, wobec czego jest niewinnym i nie wie czego policja chce od niego.

W piwnicy znaleziono kilka tysięcy odezw komunistycznych. Podobną historję jak w komisarjacie opowiedział onegdaj Erlich przed sądem okręgowym w Sosnowcu. Mimo niezaprzeczonej elokwencji p. Abrama, sąd zaaplikował mu rok aresztu.

(ol) **Pomoc bezrobotnym.** Pracownicy umysłowi obydwuch fabryk w Wolbromiu wraz z dyrekcją zadeklarowali ogółem sumę **zł. 71.40** miesięcznie na prowadzenie kuchni dla najbiedniejszej dziatwy przy fabryce w Wolbromiu.

Drożdżownia p. Arkuszewskiego w Pilicy zadeklarowała na rzecz bezrobotnych w powiecie na ręce powiatowego komitetu w Olkuszu stałą zapomogę na okres akcji pomocy bezrobotnym w wysokości 30 zł. miesięcznie. Należy zaznaczyć, że drożdżownia pilicka stale subwencjonuje kuchnię dożywiania dziatwy szkolnej w Pilicy.

(ol) **Odznaczenia w straży.** Władze centralne i strażackie odznaczyły w tych dniach szereg osób z powiatu olkuskiego za prace na polu strażactwa. Odznaczenia otrzymali: krzyż zasługi p. o naczelnika straży w Skale p. Andrzej Starczyński; znaki za wysługę 10 lat pp. Bronisław Pojda, naczelnik straży w cementowni „Klucze", oraz jego zastępca p. Kaz. Polcar; list pochwalny wiceprezes straży w Szycach Kidowskich p. Piotr Kaczmarczyk; znak za wysługę 25 lat p. Stefan Renner, b. naczelnik ze Skały; ponadto za wysługę 20 lat — 22 członków straży i za wysługę 15 lat 2 członków i za wysługę 10 lat 2 członków.

—— oOo ——

SKAZANIE POBORCY PODATKOWEGO ZA DEFRAUDACJĘ.

Listę defraudantów w powiecie olkuskim zamknął w tym tygodniu 37-letni Piotr Zgadzaj z Wolbromia, były poborca podatkowy majoratu Nowa Łąka, który w ciągu czterech lat, począwszy od 1927 roku, przywłaszczył sobie systematycznie około tysiąca złotych.

Wobec szczerego przyznania się Zgadzaja do winy, sąd okręgowy w Sosnowcu, który rozpatrywał tę sprawę, wymierzył Zgadzajowi sześć miesięcy więzienia, lecz karę mu zawiesił.

ZE SPORTU.

K.S. „Policyjny" w Sosnowcu

gotowy do otwarcia sezonu zimowego.

Policyjny klub sportowy w Sosnowcu, po uzyskaniu placu na stadjon sportowy, energicznie przystąpił do pracy.

Prezes klubu **kom. Rosołowicz** postanowił przedewszystkiem zorganizować w Zagłębiu imprezy zimowe.

Bardzo popularny w innych dzielnicach Polski hokej na lodzie, w Zagłębiu, mimo dużej ilości zwolenników tego sportu, nie rozwijał się należycie. Na stan ten złożyło się: brak środków materjalnych w miejscowych klubach i trudności przy przygotowaniu lodu

Kom. Rosołowicz zajął się energicznie utworzeniem sekcji hokejowej i starania te w krótkim czasie zakończyły się pomyślnie. Sekcja hokejowa KS. „Policyjnego" zarejestrowana została w śląskim okręgu hokejowym i w bieżącym sezonie występować będzie w rozgrywkach o mistrzostwo okręgowe.

Obecnie drużyna hokejowa „Policyjnego" odbywa dwa razy tygodniowo treningi na sztucznym torze w Katowicach, a w dwu koleżeńskich spotkaniach z śląskiemi drużynami hokejowemi odniosła zwycięstwo.

Materjał na hokeistów w drużynie „Policyjnego" jest doborowy. Drużyna ta, po opanowaniu techniki gry, stać się może groźnym przeciwnikiem klubów śląskich.

Na własnem boisku „Policyjny" gotowy jest już do otwarcia sezonu imprez zimowych. Piękny tor hokejowy został już ukończony. Również i dla miłośników łyżwiarstwa przygotowuje się doskonałą ślizgawkę.

Na torze hokejowym założona już została instalacja elektryczna, która doskonale oświetlać będzie cały tor.

Dla wygody publiczności wybudowana została na boisku salka restauracyjna z bufetem.

Na ślizgawce przygrywać będzie muzyka, nadawana przez specjalnie zainstalowany aparat. Poza tem dla młodocianych miłośników sportu łyżwiarskiego przygotowane są już stojaki do nauki.

Bilety na tory łyżwiarskie będą sprzedawane po niskich cenach, a bilety okresowe ze znacznym rabatem.

Dobra organizacja klubu zapewnia, że publiczność zagłębiowska będzie miała w tym sezonie dużo emocji, kom. Rosołowicz bowiem zamierza sprowadzać do Zagłębia drużyny hokejowe pełnowartościowe.

Oficjalne otwarcie toru i pierwsze hokejowe zawody odbędą się prawdopodobnie w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia. No, ale zależy to jeszcze od mrozu.

WYSTĘP SCHAEFERA W KATOWICACH.

Dziś i w niedzielę, o godz. 16-ej, jak donosiliśmy, odbędą się na sztucznym torze w Katowicach popisy łyżwiarskie elity łyżwiarskiej Wiednia.

Popisy te odbędą się jedynie w Katowicach, przyczem zaznaczyć należy, że mistrz Schaefer przyjeżdża poraz pierwszy do Polski.

Po występach w Katowicach Schaefer wyjeżdża do Berlina i Londynu.

RAN — PIĄTY NA LIŚCIE ŚWIATOWEJ.

Polski bokser, Edward Ran znajduje się na liście najlepszych pięściarzy świata na piątem miejscu. Lista przedstawia się następująco: 1) Brouillard, 2) Jackie Fields, 3) Jack Thompson, 4) Jimmy Mac Larnin, 5) **Edward Ran.**

ZEBRANIE SEKCJI NARCIARSKIEJ polskiego tow. tatrzańskiego w Sosnowcu.

Polskie tow. tatrzańskie oddział w Zagł. Dąbrowskiem podaje do wiadomości, że zgodnie z uchwałą zarządu zwołuje się zebranie inauguracyjne sekcji narciarskiej oddziału w poniedziałek dnia 19 bm. o godz. 19-tej w Sosnowcu przy ul. 3-go maja 25.

—— oOo ——

Życie gospodarcze.

GIEŁDA.

Dol. St. Zjedn. 8.92,75, rubel złoty 4.62. 3 proc. pożyczka budowlana 38.50. Dolarówka 52.25. 4 proc. poż. inwestyc. 98,5. 5 proc. konwersyjna 40.—. 7 proc. stabilizacyjna 53.25, 4 i pó proc. L. Z. Ziemskie 33.25. 8 proc. L. Z. m. Warszawy 42.75. 8 proc. L. Z. m. Łodzi 42,5. Bank Polski 86.50.

Tendencja naogół bardzo słaba, przy dużem zaofiarowaniu.

Obwieszczenie.

Zarząd gminy wyznania żydowskiego w Dąbrowie Górniczej zawiadamia niniejszem członków gminy, że od niedzieli dnia 18 grudnia 1932 r. do niedzieli 25 grudnia br. włącznie t. j. w ciągu ośmiu dni w biurze zarządu gminy, ul. Kościuszki Nr. 19a w godzinach biurowych od godziny 9 do 5 popołudniu bez przerwy będzie wyłożony do [illegible] budżet gminy oraz lista składek na rok 1933.

Dąbrowa-Górnicza, d. 16 grudnia 1932 r.

ZARZĄD.

Ogłoszenie

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu wpisano następujące firmy:

DZIAŁ B.

Dnia 3 września 1932 r.

B. 615. „Źródło Manufaktury" spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" z siedzibą w Sosnowcu przy ul. Modrzejowskiej Nr. 27. Spółka prowadzi detaliczną sprzedaż manufaktury. Działalność spółka rozpoczęła dnia 1 września 1932 roku. Kapitał zakładowy wynosi zł. 8.000, podzielonych na 80 udziałów po 100 złotych każdy, wniesiony do kasy spółki 4000 zł. gotówką i 4000 zł. aportami. Zarząd interesami spółki należy do Nusena - Nuchema Blassa, który władny jest samodzielnie reprezentować spółkę przed wszelkiemi władzami, sądami, instytucjami i osobami prywatnemi. Weksle, czeki, indosy, przekazy, umowy, pełnomocnictwa i prokury podpisuje w imieniu spółki pod stemplem firmy wyłącznie Blass. Wszelkie inne czynności niezawierające żadnych zobowiązań pieniężnych — może uskuteczniać każdy ze spólników samodzielnie t. j. Nusen - Nuchem Blass lub Chil - Aron Szlezynger. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Akt spółki zeznany został przed T. Kałczyńskim, not. w Sosnowcu dnia 26 sierpnia 1932 r. za N. Rep. 1278 — na czas nieograniczony.

Wydawca: Helena Mosiorska. Druk. Expres Zagłębie" Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Józef Oskólski.